



„A gdy [Baranek] otworzył siódm piecz ... ” „Ale cie przyst pili do góry Syon i do miasta Boga ywego, do Jeruzalemu Niebieskiego (...) Patrzajcie, aby cie nie gardzili Tym, Który mówi (...): Jeszcze ja raz porusze nie tylko ziemi , ale i niebem (...) Przetozprzyjmuj c Królestwo nie chwiej ce si , miejmy lask , przez któr słu my przyjemnie Bogu z boja ni i uczciwo ci . ” „ ... Chrystus przyszedłszy Najwy szy Kaplan (...) Przez wi kszy i doskonalszy przybytek, (...) Znalazłszy wieczne odkupienie. ” — Obj. 8:1; yd. 12:22, 25, 26, 28; 9:11,12.

TERAZNIEJSZA PRAWDA

i

Zwiastun Chrystusowej Epifanii

Wychodzi co miesiąc. Redaktor: Bernard Hedman. Wydawca: Świecki Ruch Misyjny „Epifania” (odpowiedzialny w Polsce — Wiktor Stachowiak), skrytka pocztowa nr 44, 60-955 Poznań. Adres międzynarodowy: Chester Springs. Pa. 19425, USA. Cena: w prenumeracie rocznej zł 720, pojedyn. numeru zł 60.

SZTANDAR BIBLIJNY — NASZYM JEDYNYM SZTANDAREM

„Podnieście chorągiew do narodów” — Izaj. 62:10.
Izaj. 8:20; Łuk. 11:28.

BŁOGOSŁAWIENSTWA RESTYTUCJI DLA CAŁEJ LUDZKOŚCI

CHRYSTUS z łaski Bożej doznał śmierci za człowieka a w czasie swego drugiego adwentu przychodzi On, aby błogosławić całą ludzką rodzinę, żywych i umarłych, możliwością zyskania restytucji. Restytucja oznacza powrót do pierwotnego stanu. Ludzka rodzina pierwotnie była stworzona na wyobrażenie i podobieństwo Boże, które znalazły swoje odbicie w ojcu Adamie i matce Ewie (1 Moj. 1: 26).

Rozumiemy, że wyobrażenie Boże oznacza doskonałość istoty, stan istoty bardzo dobrej (1 Moj. 1:26, 27, 31; Żyd. 2:6—8; Kol. 3:10; Efez, 4:23, 24), natomiast podobieństwo Boże oznacza panowanie człowieka nad ziemią, tak jak Bóg panuje nad wszechświatem jako jego władca (1 Moj. 1:26, 28, 29; Mat. 25:34). Zwrot „wyobrażenie Boże” zawiera w sobie pojęcie doskonałości władz fizycznych, umysłowych, moralnych i religijnych. Adam i Ewa przed upadkiem i Jezus gdy żył na Ziemi są przykładami tej doskonałości (Żyd. 2:6—9).

Podobieństwo Boże przywodzi na myśl doskonałą Ziemię pod opieką doskonałych władców. Ale, jak to święty Paweł daje do zrozumienia (Żyd. 2:8), wyobrażenie i podobieństwo Boże (pierwotna doskonałość człowieka i jego panowanie) zostały utracone i miejsce wyobrażenia Bożego zajął stan fizycznej, umysłowej, moralnej i religijnej degradacji. W miejsce podobieństwa Bożego nad człowiekiem za-

panowała tyrania przeklętej Ziemi (1 Moj. 3: 17—19), wielce go uciskając, aż do zakończenia jego życia. Całe Pismo Święte zapewnia nas, że wszystko to spadło na człowieka z powodu grzechu Adama, który jest przykładem człowieka poddanego pierwotnej próbie (1 Moj. 3:1—24.; Rzym, 5:12—21; 1 Kor. 15:21, 22).

Obecnie ludzka rodzina jest tylko wrakiem tego co było w Adamie i Ewie. Ów stan smutku i zagubienia ludzkości głęboko poruszył uczucia naszego Stwórcy, który obok wyroku (śmierci, a nie wiecznego życia w mękach) spowodowanego Jego niezadowolaniem pamiętał o swoim miłosierdziu dla upadłego i potępionego człowieka, posyłając na świat swego umiłowanego Syna jako cenę okupu wybawiającego ludzkość ze stanu śmierci (Mat. 20: 28; 1 Tym. 2:4—16; Jana 3:17; Rzym. 5:7, 8, 16—19). O ile zadaniem pierwszego adwentu Chrystusa było złożenie ceny okupu (Wiek Ewangelii, tworzący nawias

między Jego dwoma adwentami, potrzebny był na udostępnienie błogosławieństw tylko wybranej Oblubienicy Jezusa), o tyle Jego drugi adwent ma umożliwić zastosowanie ceny okupu w celu uzdrowienia nie wybranych w procesie restytucji, w powrocie do pierwotnego stanu z ruin utraconego wyobrażenia i podobieństwa Bożego dziedzicznie przenieszonego na wszystkich przez grzech Adamowy.

Tym samym śmierć bezgrzesznego Jezusa

SZTANDAR BIBLIJNY I ZWIASTUN CHRYSTUSOWEJ BAZYLEI IZAJ. 62:10 MIESIĘCZNIK	
Kwiecień 1989	Nr 399/36 (4)
SPIS TREŚCI	
Błogosławieństwa restytucji dla całej ludzkości.....	50
Czasy ochłody.....	51
Chrystus władcą żywych i umarłych.....	52
Izrael ośrodkiem uwagi świata.....	53
Sześciodniowa wojna w 1967 roku.....	53
Arabsko-Izraelska wojna Yom Kippur.....	53
Zniszczony Aszkelon został odbudowany.....	54
Syjonizm nadzieją świata (Iz. 2:3).....	55
Izraelskie Przymierze Nowe.....	56
Mesjanistyczne błogosławieństwa dla cielesnego Izraela.....	58
Bóg przepowiada odbudowę Izraela.....	58
Tymczasowość częściowego zaślepienia Izraela.....	59
Błogosławienie Izraela poprzedza błogosławienie świata.....	59
„Miłymi dla ojców”.....	60
Interesujące pytania i odpowiedzi.....	62
„I ZATRAPIŁ ANIOŁ SIÓDMY, I STAŁY SIĘ GŁOSY WIELKIE NA NIEBIE MÓWIĄCE: KRÓLESTWA ŚWIATA STAŁY SIĘ KRÓLESTWAMI PANA NASZEGO I CHRYSTUSA JEGO, I KRÓLOWAĆ BĘDZIE NA WIEKI WIEKÓW” OBJ. 11 : 15	

sprawia, iż zasługa wystarczająca do uwolnienia wszystkich ludzi od winy grzechu Adamowego, zapewnia im sposobności całkowitego uwolnienia od jego skutków oraz restytucję do pierwotnej doskonałości Adamowej. Śmierć ta ma umożliwić przywrócenie do pierwotnego stanu chwalebego wyobrażenia Bożego, zaferowanie całej rasie doskonałych ciał, umysłów i serc oraz przywrócenie im wspaniałego podobieństwa Bożego, tj. zaferować ludzkości doskonałe rządy nad ziemią — rajem, jakie Chrystus przywróci na tej Ziemi. Wszyscy którzy będą posłuszni rozsądnym wymaganiom tysiącletniego królestwa Chrystusowego otrzymają te wszystkie błogosławieństwa. Żeby otrzymać w nich udział, wszyscy zmarli, którzy nie mieli sposobności stania się Oblubienicą Chrystusową (do której zaproszona była jedynie klasa wiernych, ci którzy polegając na ufności umieją podążać wiarą tam, gdzie nie można dostrzec śladu Boga), zostaną wzbudzeni i z powrotem przyprowadzeni na Ziemię; bo dlaczego ta część klasy niewierzących, którym przyszło żyć w czasie powrotu Chrystusa, miałyby mieć względy w korzystaniu ze sposobności restytucji a ta część klasy niewierzących, którzy zmarli zanim nastał ów czas miałyby być pozbawiona tych błogosławieństw, skoro sposoby jakimi posługuje się Bóg dają wszystkim równą szansę i są bezstronne (Ezech. 18: 29—32) a śmierć sama w sobie nie naprawia charakteru?

CZASY OCHŁODY

Teraz zacytujemy i wyjaśnimy niektóre wersety Pisma Świętego uczące tych zarysów prawdy, które właśnie przedstawiliśmy: (1) (Dz. Ap. 3:20—21): „Gdyby przyszły czasy ochłody [słowo to zostało użyte, aby wskazać na ponowne rozniecenie życia i przyczynienie się do jego rozwoju wskutek deszczów spadających na skoszoną i spaloną trawę, do której przyrównywana jest upadła ludzka rodzina (Iz. 40:5—8), jak to zostało wyraźnie stwierdzone, rozniecenie nowego życia jest możliwe dzięki władzy Chrystusa sprawowanej nad ludzkością „pokoszoną” przekleństwem i spaloną ostrymi promieniami grzechu (Ps. 72:6, 16)] od [z powodu] obliczności Pańskiej [greckie Słowo znaczące „obecność” tutaj jest przetłumaczone jako „oblicze”, tj. łaska (4 Moj. 6:24—26), ponieważ w czasie panowania grzechu Boskie plecy, a nie Jego twarz, są przedstawione jako zwrócone w kierunku człowieka (Jer. 18:17). W Tysiącleciu jednak, jak wskazuje ten werset, Bóg w kierunku człowieka zwróci swoją twarz promieniującą łaską, miłosierdziem i prawdą, aby przywrócić człowieka do pierwotnego stanu. Zwróćcie proszę uwagę, że w następnym wersecie ta sytuacja jest przedstawiona jako związana z powrotem Chrystusa], a posłałby onego, który wam opowiedziany jest [podczas wieku Ewangelii], Jezusa Chrystusa. Który [Chrystus] zaiste niebiosa ma objąć [którego niebiosa mają zatrzymać — na jak długo?] AŻ DO CZASU NAPRAWIENIA WSZYSTKICH RZECZY

[każdy zarys wyobrażenia i podobieństwa Bożego ma być przywrócony chętnym i posłusznym w Tysiącleciu], co [które to rzeczy] był przepowiedział [przyszedł] Bóg przez usta wszystkich świętych swoich proroków od wieków”. Ustęp ten wyraźnie uczy nas, że Chrystus nie powróci wcześniej aż w czasach restytucji, czasach ochłody, ponieważ On przyjdzie, żeby przywrócić ludzkości jej pierwotny stan i w tym stanie ją ożywić. Święty Piotr powiada nam, że takie jest świadectwo wszystkich świętych proroków, i ten pogląd potwierdzają też wyżej przytoczone wersety.

ZBADANIE DZIEJÓW APOSTOLSKICH 15:14—17

Dz. Ap. 15:14—17 stanowią kolejny przykład potwierdzający nasz pogląd: „Szymon [Piotr] powiedział, jako Bóg najpierw [począwszy od domu Korneliusza (Dz. Ap. 10)] wejrzał na pogan, aby z nich wziął lud [Kościół, Ciało Chrystusowe] imieniowi swemu. Oczekując tylko jednego adwentu Mesjasza, Żydzi mieli trudności z pogodzeniem swoich nadziei na Jego wspaniałe panowanie z posłaniem Ewangelii do pogan. Święty Jakub harmonizuje te pozorne sprzeczności, wskazując iż istnieją dwa adwenty, że okres między tymi dwoma adwentami wypełniony został wybraniem Oblubienicy Chrystusowej spośród Żydów i pogan, że dopiero *potem* rozpocznie się chwalebne panowanie Mesjasza, i że taki pogląd harmonizuje fakty z zapisem Pisma Świętego].

A z tym się zgadzają mowy prorockie, jako jest napisano. [Nie ma żadnej sprzeczności między nauką o wyborze Oblubienicy Chrystusowej i powierzonym Chrystusowi błogosławieniem ludzkości świata. W tym wypadku należałoby pamiętać o konieczności traktowania tych okresów jako odrębnych i różnych w odniesieniu do okresów ich działania: w pierwszym wybrana została Oblubienica, w następnym miał miejsce drugi adwent oraz okres panowania błogosławieństw].

Potem [po nawiedzeniu pogan w celu wybrania Oblubienicy] się wróć [rozpocznie się drugi adwent], a pobuduję [wzniosę dzięki władzy królewskiej] zasię przybytek Dawidowy [dom, rodzinę Dawida, większego syna — Jezusa wielkiego Dawida] upadły [kiedy w 607 r. p.n.e. zdetronizowany został Sedekiasz, upadł królewski dom Dawida, tj. ustało królewskie panowanie], a obaliny jego zasię pobuduję przez cały czas od momentu upadku królewskiego domu Dawida Izrael jako królestwo znajdował się w stanie ruiny, ale królestwo to ma być odbudowane w czasie powrotu Pana, kiedy świadectwo o wyborze Oblubienicy Chrystusowej będzie dane całemu światu (Dz. Ap. 1:6—8)] i znowu go [królestwo] wystawię [dlaczego wraca i zakłada Królestwo?]. Aby ci, co pozostali z ludzi [pozostałością jest to co pozostało po odjęciu od całości pewnej części — „pozostali z ludzi” oznaczają zatem tych wszystkich ludzi, którzy nie zostali zabrani jako przyszli członkowie Oblubienicy, tj., cały nie wybrany

świat, żywi i umarli], *szukali Pana*, i [greckie *nawet*] wszyscy narodowie, nad którymi wzywano imienia mojego”.

Istnieje wyraźna różnica między wyrażeniami „aby z nich wziął lud imieniowi swemu” i „wszyscy narodowie, nad którymi wzywano imienia mojego”. Jest to taka sama różnica jaka powstaje :w przypadku nazywania żony imieniem jej męża i kiedy przedmiot należący do kogoś ma na sobie utrwalony tytuł posiadania w postaci nazwiska właściciela. Werset ten wyraźnie pokazuje, że po wyborze i skompletowaniu Oblubienicy nasz Pan powraca, aby założyć Królestwo Boże i błogosławić tym wszystkim, którzy zostali pominięci i nie otrzymali pomocy kiedy dokonywał się Jej wybór. Stąd mieści się w tym pojęcie błogosławienia żywych i umarłych.

2 Tes. 1:10 pokazuje, że nasz Pan nie tylko powraca, aby być uwielbionym przez świętych swoich, ale również być uwielbionym, uczczonym, przez tych wszystkich, którzy uwierzą *w ów dzień*, w Dzień Tysiąclecia trwający przez tysiąc lat. Apostoł Paweł w liście do Rzymian 8:17—21 pokazuje, że wszelkie ludzkie stworzenie z powodu skutków przekleństwa będzie oczekiwać na wybawienie aż Chrystus i Kościół jako Synowie Boży ukażą się w chwale, aby rozpocząć to dzieło. [Zobacz też Kol. 3: 4.] Podobna myśl, oparta na obrazie pokazującym Izraelitów oczekujących na wyjście najwyższego kapłana z Przybytku po zakończeniu składania ofiar, aby im błogosławił (3 Moj. 9: 22), znajduje się u Żyd. 9:28, gdzie Chrystus jest przedstawiony jako przychodzący ponownie, aby błogosławić tym, którzy Go oczekują, i którzy według Rzym. 8:19, 21 przedstawiają całą ludzką rodzinę.

Podobnie Ps. 22:28—30 zawiera wspaniałe świadectwo potwierdzające przedstawiony tu pogląd. Werset 28 pokazuje, że nastąpi ogólne uświadamianie i nawrócenie rodziny ludzkiej połączone z powszechnym oddawaniem czci Bogu. Werset 29 dowodzi, że te trzy błogosławieństwa odnosząc się będą do królestw tego świata stających się Królestwami naszego Boga i Jego Chrystusa działającego w charakterze Namiestnika nad narodami (Obj. 11:15). Werset 30 pokazuje, że dobrzy, „bogaci”, przyswoją sobie błogosławieństwa Królestwa i służyć będą Bogu. Natomiast umarli, „wszyscy zstępujący w proch”, tj., ci z umarłych, którzy *nie mogli* żyć dalej z powodu Adamowego wyroku *narzucającego im śmierć*, będą poddani Panu. Ustęp ten podkreśla fakt, iż ci z których w tym życiu Pan nie zdjął wyroku Adamowego i którzy wobec tego nie mogli zapobiec swojej śmierci [„którzy duszy swej żywo zachować nie mogą”], w wyniku błogosławieństw Królestwa w Królestwie tym będą służyć Panu.

W związku z tym zwróćmy uwagę na Ps. 86: 9: „*Wszystkie narody, któreś ty stworzył* [Bóg stworzył je wszystkie, lecz większość członków poszczególnych narodów pomarła nie oddając Jemu czci], przychodząc kłaniać się będą przed obliczem twoim, Panie! i wielbić będą imię twoje” [Zobacz Obj. 15:4]. Ten werset daje do

zrozumienia, że ci wszyscy ludzie muszą powrócić ze stanu śmierci, aby móc skorzystać z błogosławieństwa służenia Bogu i czczenia Go, czego większość rodzaju ludzkiego w tym życiu nie uczyniła. Dan. 7:13, 14 oraz Iz. 35:4—10 pokazują te same wspaniałe błogosławieństwa wypływające z faktu drugiego, adwentu Chrystusa. Błogosławieństwa jakich od swego powrotu udzieli Pan żywym i umarłym członkom ludzkości są przedstawione w Ps. 72:1—19 jak najbardziej wymownie, pięknie i pocieszająco.

U Iz. 25:6—9 znajdujemy kolejny wspaniały krótki opis działalności Królestwa, która rozpoczyna się od powrotu naszego Pana. Wspaniałe uczyty składające się z nieskażonej i odżywczej Prawdy opisane są w w. 6, natomiast, jako część działalności Królestwa, zniszczenie grzechu i błędu, opisane jest w w. 7 [zobacz; 1 Kor. 15:56, 55, gdzie pytanie „Gdzież jest, o śmierci! bodziec [grzech] twój?” przychodzi na myśl odpowiedź, która brzmi „nigdzie”, bowiem, wtedy grzech nie będzie już istniał]. Werset 8 pokazuje, że proces umierania i stan śmierci zostaną całkowicie wymazane i wraz z nimi dzięki wspaniałemu Królestwu Bożemu założonemu przez powracającego Chrystusa znikną wszelkie łzy i prześladowania sprawiedliwych. Zobacz komentarz świętego Pawła na temat wersetu 8 w 1 Kor. 15:55—:57 oraz jego opis tych samych spraw w 1 Kor. 15:21—26, i w. 9 por. z Rzym. 8:19, 21.

CHRYSTUS WŁADCĄ ŻYWYCH I UMARŁYCH

Rzym. 14:9 wyraźnie mówi, że Chrystus umarł (dał samego siebie na okup za nas), aby mógł stać się Panem, Władcą, zarówno żywych, jak i umarłych. W związku z tym Jego śmierć stanie się w Królestwie źródłem błogosławieństw dla wszystkich zmarłych z rasy Adamowej. Filip. 2:6—8 opisuje Jego ofiarniczą śmierć a wersety 9—11 pokazują wynikające z niej wywyższenie do stanowiska *Władcy* nad (1) wszystkimi w niebie, co nastąpiło w czasie Jego wniebowstąpienia; (2) nad wszystkimi na Ziemi, co jeszcze nie nastąpiło, ale nastąpi po Jego powrocie i założeniu Królestwa; oraz (3) nad wszystkimi pod ziemią [umarłymi], co również jeszcze nie nastąpiło, lecz będzie miało swoje wypełnienie we właściwym momencie Jego drugiego adwentu i Królestwa, kiedy to, jak już się stało w niebie, każdy język na ziemi i pod ziemią uzna Go za Pana, sławiąc tym samym Boga.

Zauważmy również Boską przysięgę dotyczącą tej sprawy i zapisaną u Iz. 45:22, 23. Pamiętajmy, że przysięga związana z tymi sprawami opiera się i jest wyjaśnieniem Przymierza związanego przysięgą (1 Moj. 22:16, 18), na podstawie którego Bóg zobowiązał się wobec Chrystusa i Kościoła, owego Nasienia (Gal. 3: 8, 16, 28, 29), że użyje Ich do błogosławienia wszystkich rodzin, narodów i ludów ziemi, dzięki czemu cała ziemia całkowicie napełni się Jego chwałą (4 Moj. 14:21; Ps. 72:19; Iz. 11:9; Abak. 2:14; Mat. 6:10). A skoro przeważająca

większość ludzi zmarła nie otrzymawszy błogosławieństw, ustęp ten daje do zrozumienia, że zostaną wzbudzeni, aby to błogosławieństwo mogli otrzymać.

Widzimy więc, że tym wyróżniającym się zarysem powrotu Chrystusa jest błogosławienie całej ludzkiej rodzinie, zarówno żywym, jak i umartym, sposobnościami restytucji. Tym, którzy wiernie korzystają z tych sposobności dana będzie doskonała Ziemia [odzyskany Eden

jako miejsce ich wiecznego zamieszkania i jako ich królestwo] (Mat. 25:34; Iz. 35:1, 2, 6, 7, 10; Ezech. 36:25; Ps. 37:9, 11, 29, 34). Jednak ci wszyscy, którzy odrzuca reformy jakie znajdą się wśród tych sposobności, zostaną wytraceni spośród ludzi we wtórej śmierci, bo umrą ponownie i tym samym na zawsze zostaną wymazani spośród żyjących (Dz. Ap. 3:22, 23; Obj. 20:14, 15; 22:8; Ps. 37:9, 10, 20, 28, 34—36).

BS '88, 54.

IZRAEL OŚRODKIEM UWAGI ŚWIATA

NASTAŁY czasy bardzo znamienne i wydarzenia wstrząsające światem (Agg. 2:7, 8). Gdy cały świat znajduje się w stanie ogólnego zamieszania powodującego braki środków do życia i przeczcucie czegoś złego, Środkowy Wschód, a szczególnie Izrael, staje się ośrodkiem uwagi i nadal będzie ją przykuwał aż ostatecznie znajdzie się w wirze ucisku. Bowiem gdy ucisk i rozpaczliwe położenie w czasie wielkiego „uciśnienia, jakiego nie było, jako narody poczęły być” (Dan. 12:1), który rozpoczął się w 1914 roku, spadną najpierw i przede wszystkim na chrześcijaństwo i ostatecznie na wszystkie narody, końcowy poddmuch — jak informuje nas prorok Ezechiel (38:8—12, por. Jer. 30:7) — skierowany będzie na naród izraelski ponownie zebrany w obiecanej mu ojczyźnie. Jednakże w końcu nastąpi jego wyzwolenie i całkowita porażka jego wrogów (Ezech. 38:18—23; 39:1—29).

Słuszne więc jest, że uwaga świata skupia się na Izraelu. Nadszedł już Boski czas, aby wszystkie oczy zwróciły się nań i coraz bardziej na nim koncentrowały, szczególnie jednak na Jerozolimie, która podczas przyszłych rządów pokoju sprawowanych przez Mesjasza, wielkiego Księcia Pokoju (Iz. 9:6, 7; Zach. 14:17), stanie się stolicą Jego Królestwa na ziemi.

Szczególnie od wybuchu wojny z Egiptem w październiku 1956 roku, Izrael wzbudził powszechne zainteresowanie i zwrócił na siebie uwagę świata jak nigdy dotąd. Szybkie i przytłaczające zwycięstwo Izraela w 1956 roku nad wielką egipską armią oraz jej odwrót z Półwyspu Synajskiego zadziwiły świat. Izrael zniszczył również bazy, z których grupy egipskich fedainów nieustannie atakowały izraelskie obszary przygraniczne. W ręce Izraelczyków dostały się egipskie dostawy wraz z tysiącami więźniów, podczas gdy straty Izraela w ludziach i sprzęcie były bardzo małe. Ponadto Izrael zajął strefę Gazy, którą czasopismo *Time* nazywa „geograficznym absurdem — rozciągającą się na obszarze 25 mil bezpieczną enklawą piasku, nienawiści i historii”.

Późniejsze wycofanie się Izraela z Półwyspu Synajskiego, a także ostatecznie ze strefy Gazy, pomimo znacznej opozycji ze strony jej mieszkańców, przyczyniło się do tego, że oczy świata skupiały się na Izraelu.

W wyniku porażki w 1956 roku, otaczające

narody arabskie nadal nękały Izraela wzdłuż jego długich granic i coraz intensywniej knuły plan zniszczenia go. Odbudowały one swoje siły zbrojne i ostatnio skorzystały z pomocy ZSRR, siły „ze stron północnych” (Ezech. 38: 15). Wzmocniony przez około 2000 radzieckich doradców wojskowych, instruktorów i siły militarne oraz wielkie ilości uzbrojenia trafiającego do Egiptu, Syrii, Jordanii i Iraku w ilościach *dziesięciokrotnie większych* niż te, jakimi dysponuje Izrael, prezydent Egiptu, Nasser, rozpoczął 14 maja 1967 roku mobilizację swoich sił zbrojnych, w celu dokonania najazdu na Izrael.

SZEŚCIODNIOWA WOJNA W 1987 KOKU

W dniu 23 maja Nasser oznajmił, że wprowadził blokadę zatoki Akaba i zaminował wejście zamykając tym samym do niej drogę dla wszystkich statków Izraelskich. Izrael oświadczył, iż jest to aktem wojennym. Stany Zjednoczone zadeklarowały poparcie dla Izraela ostrzegając Egipt, że są gotowe, jeśli zajdzie konieczność, użyć siły aby otworzyć zatokę Akaba dla ponownego użytkowania jej przez wszystkie międzynarodowe floty. Rząd radziecki udzielił poparcia stronie arabskiej.

Kiedy wojna wybuchła, dobrze wyszkolone siły izraelskie, mimo iż arabskie miały nad nimi znaczną przewagę liczebną, uderzyły szybko na wszystkich frontach, zwyciężając przeciwnika przez zaskoczenie i niszcząc znaczną część floty powietrznej zanim samoloty zdołały oderwać się od ziemi. Bazy wojskowe wroga zostały zniszczone, natomiast armie, które z powodu braku organizacji znalazły się w stanie zamieszania — pokonane. Nagłe i całkowite zwycięstwa Izraelczyków raz jeszcze zadziwiły świat. Wojna trwała tylko kilka dni i zakończyła się porozumieniem o przerwaniu ognia.

ARABSKO-IZRAELSKA WOJNA YOM KIPPUR

Dnia 5 października 1973 roku w wigilię Yom Kippur (Dnia Pojednania), Izrael został ponownie zaatakowany przez swego arabskiego wroga. Atak był konsekwencją planowanej już uprzednio nagłej wojny błyskawicznej, której celem było przejęcie pełnej kontroli nad Izraelem przez przygniatające siły wojskowe. Jednakże

Izraelczycy w krótkim czasie zdobyli przewagę, pomimo większych strat w ludziach i sprzęcie niż w sześciomiesięcznej wojnie z 1967 roku. Gdy zaprzestano wymiany ognia, znaczna część armii egipskiej na wschodniej stronie Kanału Sueskiego była przez nich otoczona. W następstwie Izrael zajął większe terytorium na południu a mniejsze na północy niż miał za czasów Salomona, kiedy to panował „... od Tasfa [na rzece Eufrat] aż do Gaza” (1 Król. 4:24).

Bóg tak pokierował, że dwa narody graniczące z Izraelem — Jordania i Egipt — najwidoczniej dość mają Jego sądów i dłużej już nie „kolą” (4 Moj. 33:55) Izraela, lecz utrzymują z nim pokój. W rzeczywistości kraje te są w opozycji do Syrii i pozyskiwania przez nią wpływu w Libanie i gdzie indziej. Zatem Izrael nie ma teraz przeciwko sobie wszystkich graniczących z nim narodów.

W ostatnich latach walka przesunęła się na pole akcji terrorystycznych i niespodziewanych ataków na Izrael z baz w Libanie, Syrii itd., organizowanych przez OWP oraz inne ugrupowania.

Wielu patrząc na maleńki Izrael, osaczony ze wszystkich stron przez nieprzyjaciół, którzy sami przyznają, że gotowi są zepchnąć go do Morza Śródziemnego, zastanawiało się jakie jest prawdopodobieństwo jego przetrwania. Lecz odkąd Izrael wielokrotnie pokonywał swoich wrogów stawało się coraz bardziej widoczne, że naród ten pozostanie w swojej ojczyźnie. Wiele stuleci temu Bóg przyrzekł, że tak się stanie, mówiąc: „A tak ich wszczępię w ziemi ich, że nie będą więcej wykorzenieni z ziemi swojej, którą im dał, mówi Pan, Bóg twój” (Am. 9: 15). Obietnice Boże są pewne, dlatego żadne podejmowane przez Arabów czy inne narody wysiłki, aby pozbawić Izrael jego ziemi, nie powiodą się.

W tym samym proroctwie czytamy: „I nawrócę zaś z więzienia lud mój Izraelski, i pobudują miasta spustoszone, a mieszkańcy w nich będą; sady też będą winnice, i wino z nich, pić będą; sady też naszczepią, i owoc ich jeść będą” (w. 14). Cuda, które wypełniły się w Izraelu według powyższych wersetów, również zadziwiły świat, który nie spuszcza oczu z Izraela. Cudowne nowe wydarzenia mają miejsce i wiele proroctw, które Bóg dał przed wiekami wypełniają się na naszych oczach. O niektórych z nich już wspomnieliśmy. Wśród proroctw mówiących o *miastach* w Ziemi Świętej, najciekawszymi z nich są te, które tak wyraźnie przepowiedziały zniszczenie miasta Aszkelon i równie dobitnie przyrzekły, że zamieszkają w nim ostatki z domu Judy.

ZNISZCZONY ASZKELON ZOSTAŁ ODBUDOWANY

Aszkelon był starym miastem filistyńskim usytuowanym na wybrzeżu Morza Śródziemnego, na północ od Gazy. Chociaż Filistyńczycy zajmowali jedynie małą część ziemi Chanaan, w pewnym okresie zdobyli taką władzę, iż cała ta kraina została nazwana od ich imienia

Palestyną. Filistyńczycy byli bałwochwalcami i odwiecznymi wrogami Izraelitów, którzy niekiedy znajdowali się w filistyńskiej niewoli tak ciężkiej, że nie pozwalano im na wykonywanie zawodu kowala „we wszystkiej ziemi izraelskiej; bo byli zabieżeli temu Filistynowie, żeby snąć Hebrajczycy nie robili mieczów ani oszczepów. Przetoż chadzał wszystek Izrael do Filistynów, ostrzyć sobie każdy lemiesz swój, i motykę swoją, i siekiere swoją, i rydel swój” (1 Sam. 13:19, 20).

Z powodu ciągłego uprawiania bałwochwalstwa przez Filistyńczyków i ich niezmienną opozycję wobec Jego ludu, Bóg ostatecznie wydał na nich wyrok. Tak więc przez swego proroka Jeremiasza (47:1—7) przepowiedział On, że nastąpi „zburzenie wszystkich Filistyńczyków ... Przyjdzie obłysienie na Gazę, i wykorzeniony będzie Aszkalon i ostatki doliny ich ... O mieczu Pański, dokąd się nie uspokoisz? ... Ale jakżebyś się uspokoił? Wszak mu Pan przykazał; przeciwko Aszkalonowi i przeciwko brzegowi morskemu, tam go postawił”.

Boże proroctwo mówiące, że „Aszkalon zostanie spustoszony” (Sof. 2:4) i „spustoszę je z mieszkańców Aszkelon” (Zach. 9:5 — BT), w znacznej mierze już się wypełniło. Po kilkakrotnym zrabowaniu i ponownym odbudowaniu Aszkelonu za panowania Saladyna w czasach krucjat Ryszarda, ostatecznie w 1270 r.n.e. sułtan Bibars zniszczył miasto a piękny port zasypał gruzem obawiając się przyszłych prób zdobycia go przez krzyżowców. Było zupełnie tak, jak Bóg powiedział (Sof. 2:5, 6): „Biada mieszkającym w krainie pomorskiej, narodowi. Ceretejczyków! słowo Pańskie przeciwko wam jest, o ziemio Chananejjska Filistyńczyków! że cię tak wytracę, aby nie było obywatela. I będzie kraina pomorska owczarniami i budami pasterskimi i oborą dla trzód”.

Kiedyś przed wiekami to wspaniałe ozdobione i potężne miasto Aszkelon pozostało opuszczonym pustkowiem. Nie zachowało się nic poza fragmentami starożytnych murów i części pokrytych ornamentami filarów. Jednakże plan Boży nie przewidywał, aby Aszkelon pięknie usytuowany w jednym z najbardziej malowniczych miejsc na całym wschodnim wybrzeżu Morza Śródziemnego, pozostał na zawsze zapomniany i opuszczony. U Sof. 2:7 czytamy: „Będzie też i ostatkowi domu Judzkiego krainą dla pasienia; w domach Aszkalon na wieczór legać będą, gdyż ich nawiedzi Pan, Bóg ich, i przywróci zaś więźniów ich”.

Dzisiaj, niegdyś to jałowe pustkowie zadziwiająco się przeobraża. Jego położenie jest wciąż piękne. Pasma gór otacza miasto i z każdej strony kończy się ono w morzu. Wiele domów Aszkelonu zbudowano z fragmentów starożytnego miasta, i tym samym jest położony w naturalnej zatoczce mając morze u swych stóp. Dzisiaj miasto przeobraziło się w piękne miasto-ogród. *Jerusalem Post* pisze o nowym mieście „wytyczonym według planów miasta—ogrodu”. Doprawdy Bóg ponownie pod koniec tego wieku swoją łaską nawiedził „dom Judy i wyzwala go z niewoli pozwalając znaleźć od-

poczynek w domach odbudowanego miasta Aszkelonu! I jakże niezwykle jest fakt, iż to miasto nadal nazywane jest swym starożytnym imieniem — Aszkelon!

Jak wspaniale i dobitnie obecne wydarzenia dowodzą i pokazują autorytet, integralność i nadprzyrodzoną inspirację Pisma Świętego! Świat z pewnością postąpi dobrze kierując oczy na państwo Izrael i przyglądając się jemu w „dzień pomsty Pańskiej ... i rok odpłaty, aby się pomszczono Syonu” (Iz. 34:8). Niech uważnie zastanowi się on nad tym, czego Bóg dokonuje w tym kraju, to co tam się dzieje bezpośrednio ma związek z przyszłą pomyślnością całego świata.

Bóg przyrzekł, iż: „Dla Syonu milczeć nie będę, a dla Jeruzalemu nie uspokoję się, dokąd

sprawiedliwość jego nie wynijdzie jako jasność, a zbawienie jego jako pochodnia gorzeć nie będzie. I oglądają narody sprawiedliwość twoją, i wszyscy królowie sławę twoją” (Iz. 62:1, 2). Tych błogosławieństw Mesjasz udzieli Izraelowi, gdy wejdzie w życie Przymierze Nowe (Jer. 31:31—34). Mając na uwadze ten czas Bóg obiecał: „miłościw będę nieprawościom ich, a grzechów ich nie wspomnę więcej”. Wtedy „z Syonu wyjdzie zakon, a słowo Pańskie z Jeruzalem” (Iz. 2:3). Wtedy Bóg wypełni swoją wielką obietnicę związaną przysięgą daną Abrahamowi (1 Moj. 22:16—18): „błogosławione będą w nasieniu twoim wszystkie narody ziemi”. „Niechajże będzie Bóg błogosławiony” (Ps. 68:38)! BS '86, 78.

SYJONIZM NADZIEJĄ ŚWIATA

*„Albowiem z Syjonu wyjdzie zakon, a słowo Pańskie z Jeruzalem”
(Iz. 2:3)*

CHRZEŚCIJANIE nieświadomie w sposób niewłaściwy stosują do siebie wiele drogocennych obietnic Pisma Świętego, które całkowicie do nich nie należą. Teorie i wierzenia chrześcijańskie ciemnych wieków uczą, że z powodu odrzucenia przez Żydów Jezusa, wszyscy Żydzi nie wierzący w Mesjasza są skazani na wieczne męki z powodu niewiary w to Jedyne Imię. Dokładniejsze zbadanie Biblii wskaże w czym tkwi błąd w zajmowaniu takiego stanowiska.

Wszyscy Żydzi, którzy nie przyjęli Jezusa za swojego Mesjasza i nie stali się Jego naśladowcami na „wąskiej drodze” w czasie powołania wieku Ewangelii, rzeczywiście nie osiągną wraz z Nim stanowiska na tronie chwały, jako współdziedzice w Jego chwalebnym Mesjańskim Królestwie, jako Jego współczłonkowie w duchowym nasieniu Abrahamowym, o którym Pismo Święte mówi: „A jeśliście wy Chrystusowi, tedyście nasieniem Abrahamowym, a według obietnicy dziedzicami” (Gal. 3:29), „I błogosławione będą w nasieniu twoim wszystkie narody ziemi” (1 Moj. 22:18). Ale czyż obok Żydów nie znajdzie się wielu innych, którzy również nie osiągną tego niebiańskiego udziału — członkostwa w Mesjanistycznym Ciele lub w Królestwie?

My sami jesteśmy przekonani, iż więcej Żydów niż ludzi jakiegokolwiek innej narodowości znajdzie się w tym najwyższym duchowym gronie, które — jak oświadcza Pismo Święte — stanowić będzie tylko „Małuczkie Stado”. Rzeczywiście istnieją poważne powody, by wierzyć, że liczba wszystkich członków tego „wybranego” grona, tego królewskiego kapłaństwa (2 Moj. 19:5, 6), tego duchowego nasienia Ahrahamowego, tego dawno obiecanego Mesjasza chwały, będzie wynosić jedynie „sto czterdzieści i cztery tysiące”, i nie więcej (Obj. 14:1).

Jeśli chwalebny Kościół, Ciało Chrystusowe ma być jedynie małym gronem wybranym spo-

śród żydów i milionów chrześcijan, to co stanie się z pozostałymi z nich? Jeśli jedynie wybrani zyskają Królestwo — jeśli tylko nieliczni swoje powołanie i wybór uczynią pewnymi („Albowiem wiele jest wezwanych, ale mało wybranych”, Mat. 22:14), co stanie się z wielką rzeszą poświęconych wierzących, którzy nie osiągnęli stanowiska w królewskim kapłaństwie, i co stanie się z wielkimi masami nie wybranych zarówno wśród żydów, jak i pogan, których jest niezliczone mnóstwo? W odniesieniu do wybranych i nie wybranych wyciągnięto bardzo niemądre i nie biblijne wnioski. Pismo Święte oświadcza, że wszyscy nie wybrani mają otrzymać błogosławieństwo z rąk wybranych, gdy proces wyboru zostanie ukończony (1 Moj. 22:16—18; Dz. Ap. 15:14—18).

Niektórzy opierając się na naukach średniowiecznego zacofania i mniej dostępnej Biblii, oświadcza, że gdy Bóg z góry przeznaczył wybór Kościoła, równocześnie wszystkich innych przeznaczył na potępienie przez skazanie na wieczne męki. Jednakże w Biblii nie znajdujemy ani słowa poparcia dla takiego poglądu. Oświadczone o Kościele, nie o świecie, że „które on przejrzał, te też przeznaczył, aby byli przypodobani obrazowi Syna jego” (Rzym. 8: 29). Takie przeznaczenie z góry ze strony Boga, przeznaczenie *pewnej klasy*, wszyscy serdecznie mogą zaakceptować. Któż może powiedzieć, że ze strony Boga właściwe byłoby przyjęcie w wieku Ewangelii w poczet członków chwalebnego Ciała Mesjanistycznego, którego Jezus jest Głową, kogokolwiek poza tymi, którzy {bez względu na to czy są żydami lub poganami, wolnymi czy niewolnikami, niewiastami czy mężczyznami}, mają czyste serca, świątobliwe, i okazali iż są takimi nawet w ognistych próbach po zastosowaniu rozstrzygających naprawczych karań?

Bóg zachował w sekrecie tę tajemnicę — tajemnicę, że w wieku Ewangelii wybierał On

usprawiedliwioną klasę, która będzie połączona z Mesjaszem w Królestwie Bożym (Dan. 7: 22, 27), o które modlimy się i dzięki któremu ludzkość całego świata wkrótce będzie błogosławiona. Pod koniec wieku Ewangelii, w którym obecnie żyjemy, wybór Kościoła będzie ukończony (Rzym. 11:25) i dlatego teraz jest ów czas zajaśnienia większego światła, tak aby dalsze chwalebne cele Boże dotyczące cielesnego Izraela i świata mogły być jaśniej zrozumiane.

Syjonizm minionych dziewiętnastu stuleci miał niebiański charakter. Nawoływał i inspirował do oddanej gorliwości, posłuszeństwa i takiej działalności, jaką wykazują mający „uszy ku słuchaniu” niebiańskiego powołania, do współdziedictwa z Mesjaszem. Kres tego chwalebego przywileju nastąpił pod koniec wieku Ewangelii, gdy pełna liczba przeznaczonych przez Boga do tego wysokiego zaszczytu została osiągnięta.

To właśnie z góry Syjon, z duchowego Królestwa Mesjasza, wywodzić się będzie Zakon w okresie tysiącletniego Mesjańskiego panowania. Owym wielkim Sędzią i Zakonodawcą świata będzie wyniesiony do chwały Odkupiciel. Jego towarzyszami zajmującymi wraz z Nim różnorodne stanowiska proroka, kapłana, króla, sędziego i pośrednika będą wierni z wieku Ewangelii syjoniści, którzy kroczili śladami swojego Zbawiciela, radując się, iż mogli swoje życie oddać za Prawdę i braci we współpracy z wielkim Wodzem ich zbawienia przez zasługę przypisaną im sprawiedliwości. Gdy góra Syjon, Królestwo Boże, będzie w pełni zaprowadzone i „Małuczkie Stadko” „królów i kapłanów” zasiadających na tronie, „lud wielki” zaś „przed tronem” będzie służyć Bogu jako antytypiczni Lewici w „kościelach jego” (Łuk. 12:32; Obj. 5:10; 7:9, 13—15), wtedy nadejdzie czas, gdy Zakon wyjdzie z Syjonu „ku ćwiczeniu ... w sprawiedliwości” (2 Tym. 3:16) spraw świata — w celu obalenia wszelkich form nieprawości i wszystkiego co sprzeciwia się złotej regule (Iz. 9:6, 7; 28:17).

Ale Bóg ma wyznaczony czas, porządek i zarządzenia odnoszące się do każdego zarysu swego planu. W dalekiej przeszłości Bóg zawarł przymierze z Abrahamem i jego naturalnym nasieniem (1 Moj. 12:3). Pismo Święte zapewnia nas, że znaczna ich (nasienia) liczba była tak pełna wiary i lojalnego posłuszeństwa Bogu, że mimo iż żyli w czasie przed zaczęciem się powołania do Kościoła, zostali naznaczeni przez Boga do szczególnego błogosławieństwa i szczególnego udziału w pracy Królestwa, gdy nastanie czas przyjęcia przez Mesjasza wielkiej mocy i władzy (Dan. 2:35, 44; 7:13, 14; 12:1—3). O nich, o Starożytnych Godnych jest wzmianka u Żyd. 11:38—40: „A ci wszyscy świadectwo otrzymawszy przez wiarę, nie dostąpili obietnicy [obiecanej im ziemskiego błogosławieństwa]. Przeto, że Bóg o nas [o Kościele] coś lepszego przejrzał, aby oni bez nas nie stali się doskonałymi” — aby przed nami nie otrzymali doskonałego ziemskiego błogosławieństwa, które do nich należy.

Zgodnie z tym Pismo Święte oznajmia nam, że jednym z pierwszych dokonań Mesjanistycznego Królestwa, po całkowitym związaniu szatana, będzie wzbudzenie ze snu śmierci Starożytnych Godnych, wywodzących się niemal wyłącznie z rasy hebrajskiej. Oni, jak mówi nam natchnione Słowo, będą księżętami na całej Ziemi — przedstawicielami duchowego i niewidzialnego Mesjanistycznego Królestwa (Ps. 45:17; Iz. 32:1). Godni będą stanowić ziemską Jerozolimę, stolicę nowej ery. Zakon pochodzący od niewidzialnego i wszechmogącego duchowego Mesjasza, będzie przekazywany przez tych zmartwychwstałych, doskonałych i uznanych ziemskich przedstawicieli. Od nich stopniowo się rozszerzy i jako Boskie poselstwo i reguła dotrze do każdego narodu, ludu, rodziny” i języka.

IZRAELSKIE PRZYMIERZE NOWE

Niewielu zdaje sobie sprawę z tego jak wyraźne argumenty przedstawia Pismo Święte, iż Przymierze Nowe będzie przymierzem izraelskim. Należy zatem uważnie przeczytać i zastanowić się nad tą obietnicą (Jer. 31:33, 34) i wtedy okaże się, że będzie ono zawarte „z domem Izraelskim i z domem Judzkim” (w. 31). Mesjasz jest pośrednikiem Przymierza Nowego, a jego „lepsze ofiary” składane były w ciągu wieku Ewangelii. Najpierw przymierze zostanie ustanowione z Godnymi, ale stopniowo również wszyscy Izraelici zgromadzą się pod jego sztandarem, który wtedy podniesiony będzie wśród narodów (Iz. 62:10).

Gdy błogosławieństwa restytucji, ziemski dobrobyt, zdrowie, siły itd. zaczną się przejawiać wśród tych, którzy będą przestrzegać zarządzeń Przymierza, wówczas, jak mówi Biblia, inne narody również zapagną, i będzie im wolno skorzystać z jego błogosławieństw (Joela 2:32; Ps. 22:28—30; 88:9). Wskutek odrzucenia grzechu przez każdego z osobna i przyjęcia Przymierza i jego Pośrednika otrzymają jego błogosławieństwa. „I pójdzie wiele narodów, mówiąc: Pójdźcie, a wstąpmy na górę Pańską, to jest do domu Boga Jakubowego, a będzie nas nauczał dróg swoich, i będziemy chodzili ścieżkami jego” (Iz. 2:3; Mich. 4:2).

Od niedawna ogół chrześcijan nie zwracał uwagi, że Boska obietnica dana Abrahamowi ma się wypełnić przez dwa nasienia, z których jedno jest niebiańską klasą i drugie ziemską klasą, z Mesjaszem jako Głową nad wszystkimi (Rzym. 4:16). Przed śmiercią Jezusa ponad osiemnaście stuleci temu Bóg darzył łaską cielesne nasienie Abrahama, naród Izraelski. Ów okres łaski, jakkolwiek byśmy próbowali to wytłumaczyć, zaczął zanikać mniej więcej od czasu śmierci Jezusa. Całkowicie została ona odsunięta od Izraela w czasie zniszczenia kraju przez armię rzymską w latach 66—73 n.e. Teraz, ponad osiemnaście stuleci po odrzuceniu przez Żydów swojego Mesjasza, wypełniła się równoległość w czasie. Nadeszła wobec tego pora przywrócenia im łaski Bożej (Iz. 40:1, 2; Jer. 16:18; Zach. 9:9—12), na co wskazuje poprzedni artykuł i broszurka pod tytułem Ży-

dowskie nadzieje i perspektywy. Łaska już powraca, i to jest widoczne w stopniowym usuwaniu ich zaślepienia oraz w ich stopniowym powracaniu do swojego kraju. Przez ponad dziewiętnaście stuleci, Żyd nie był darzony łaską w takim stopniu jak obecnie. Błogosławienie go dopiero się zaczęło. Wkrótce Boska łaska, w czasie właściwym dla Boga, spełni to wszystko, co wybranemu narodowi zostało przyrzeczone w drogocennych obietnicach Zakonu i proroków. Już teraz wielu Żydów zdaje sobie sprawę z urzeczywistnienia tej wielkiej prawdy i zachęcamy ich wszystkich do tego.

Na puszcy rozbrzmiewa głos i Żydzi, gdziekolwiek się znajdują, zaczynają słyszeć jego wezwanie (Mat. 3:2). Głos ten nie nawołuje, aby się stali chrześcijanami — aby się przyłączyli do jakiegokolwiek protestanckiej lub katolickiej sekty czy ugrupowania, ale aby pozostali Żydami, uznali swojego Mesjasza i, jako Żydzi, zdali sobie sprawę z ideałów i obietnic przedstawionych im przez Boga w Zakonie i prorocत्वach. Tych wszystkich, którzy właściwie zostali przez nieprzygotowani, czeka wielkie błogosławieństwo, będące czymś więcej niż rekompensatą za smutki przeszłości. Ani mieczem, ani karabinem, ani za pomocą okrętów wojennych, samolotów, torped czy też bomb atomowych, ani za pomocą pieniądza i oddawaniem czci złotemu cielcowi finansów, ani wreszcie przez zaufanie w broń cielesną (1 Kor. 10:4, 5), to wielkie błogosławieństwo nie zostanie osiągnięte, ale przez spoglądanie na Pana, od którego zależy ich pomoc (Ps. 27:1; 121; 124).

Duchowe imperium Mesjasza, które ma być założone, jest w trakcie procesu wiązania szatana. Ograniczy ono każde zło i podniesie sztandar dla narodów, błogosławiąc Izrael i w miejsce Starego Przymierza Zakonu (Jer. 31:31—34; 32:36—40; Ezech. 16:60—63) zawrze z nim Przymierze Nowe (nowy Zakon), nadzorowane przez lepszego Pośrednika, zdolniejszego od wielkiego Mojżesza (5 Moj. 18:15, 18, 19) i pod panowaniem większego Króla, mądrzejszego od Salomona i bardziej umiłowanego przez Boga niż Dawid (Jer. 23:5, 6). To wielkie niebiańskie imperium ma być zaprowadzone w świecie w wielkim autorytecie. Poprzedzał je będzie czas ucisku, czas ziemskiego uciśnienia przedstawiony przez biblijne prorocत्वa jako straszny (Dan. 12:1; Jer. 25:29—33; Zach. 3:8, 9). Wiele znaków i prorocत्व chronologicznych wskazuje, że

od 1914 roku żyjemy w czasie tego wielkiego ucisku.

Wielu naszych przyjaciół żydów i chrześcijan nurtuje niespokojna myśl: jeśli mają nastąpić te wydarzenia, jeśli Królestwo Mesjasza ma być ustanowione jak oczekiwali tego Żydzi, ale na poziomie duchowym, zamiast na ziemskim, i jeśli celem Boga jest użycie w przyszłości, jako przewodu błogosławienia pogańskiemu światu, tego obdarzonego w starożytności łaską narodu, to dlaczego zwlekał z tym tak długo? Oto odpowiedź: To jest właśnie tym co Pismo Święte określa jako tajemnicę — sprawa, której Bóg bezpośrednio nie wyjawiał ani Abrahamowi, ani któremukolwiek z proroków. Pośrednio dał o tym do zrozumienia, mówiąc do Abrahama: „Rozmnożę nasienie twoje, jako gwiazdy niebieskie, i jako piasek, który jest na brzegu morskim” (1 Moj. 22:16—18). Lecz Abraham nie zrozumiał, i nie zrozumieli inni, że te dwie ilustracje nie dotyczyły tego samego narodu, lecz odnosiły się do dwóch różnych ludów izraelskich: niebiańskiego Izraela i ziemskiego Izraela. Gwiazdy przedstawiają Nasienie duchowe, a piasek na brzegu morskim — nasienie ziemskie.

Już wkrótce przywileje restytucji będą dostępne, najpierw dla Izraela, później dla wszystkich narodów, ludów, rodzin i języków, aby i one mogły skorzystać z tych samych wspaniałych postanowień Izraelskiego Przymierza Nowego i uczestniczyć we wszystkich błogosławieństwach Bożych udzielanych przez wielkiego Pośrednika Przymierza Nowego i Jego ziemskich pomocników (Ps. 72:11; 86:9; Iz. 60:3—7; Zach. 8:23; Obj. 15:4). Wierzmy że przez Jego Słowo, przez syjonizm i przez inne czynniki Pan pobudza cielesny Izrael przygotowując go na przyjęcie wielkiego błogosławieństwa, które już wkrótce będzie u jego drzwi. Gdy Izrael w większej mierze doceni wypełnianie się wspaniałych obietnic związanych z jego ziemią obiecaną, to te natchnione obietnice ponownie przywiodą ich serca w modlitwie i błaganii do Boga i poprowadzą nogi w pełnym szacunku, coraz większej reprezentatywnej liczby Żydów z powrotem do ich ziemi, do której Bóg obiecał ich przywieść. Od tej chwili, zgodnie z Boskim oświadczeniem, nie będą już z niej wykorzeni (Am. 9:14, 15). Radujemy się ze sposobności, jakie mieliśmy, ożywiania syjonizmu, duchowego i ziemskiego, oba są bowiem ściśle związane ze zbawieniem ludzkości całego świata.

BS '86, 79

*Witajcie radosną jasność zarania Syjonu!
 Radość narodom, co dotąd tkwiły w ciemnościach!
 Niech smutek i żałość nie będą już znane nikomu!
 W tryumfie Syjon swe rządy zaczyna z radością.
 Witajcie radosną jasność zarania Syjonu,
 Której nadejście już dawno Pańscy głosili prorocy!
 Witajcie w kraju z niewoli wracające miliony!
 Poganie i żydzi ku sprawom tym zwróćcie swe oczy.
 Popatrzcie, w bogactwie kwiecia pustynia ginie
 I strumień w dal mknący wartko się toczy.
 Od szczytów się echo dźwięczne odbija w dolinie,
 Pustkowie w zieloność tonie, pieśń wszystko jednoczy.
 Popatrzcie, już lądy i morza umarłych wydały,
 Umilkły wojny okrutne, minęły cierpienia,
 Cześć Bogu oddajcie, bo godzien chwały.
 Niebios a niech zabrzmia okrzykiem zbawienia.*

MESJANISTYCZNE BŁOGOSŁAWIEŃSTWA DLA CIELESNEGO IZRAELA

WŚRÓD wspinających prorocत्व Pisma Świętego jest wiele takich, które opisują doniosłe błogosławieństwa jakimi ma być obdarzony Izrael i przez niego wszystkie narody w czasie pokojowych rządów Mesjasza. Mimo iż Jego panowanie będzie „władzą wieczną” (Dan. 7:13, 14), Pismo Święte pokazuje również, że pierwsze tysiąc lat panowania Mesjasza (określane zazwyczaj jako Tysiąclecie) będzie okresem, w którym Jego rządy zaprowadzane będą na całej Ziemi. Przedstawimy tu dwa z tych wspinających prorocत्व Pisma Świętego, podając w nawiasie nasz komentarz.

BÓG PRZEPOWIADA ODBUDOWĘ IZRAELA

U Ezech. 16:53—63 czytamy: „Przywrócili [Bóg] zaś więźniów ich, to jest więźniów Sodomy i córek jej [ludzi zniszczonych ogniem i siarką w Sodomie, Gomorze i w innych miastach równin], i więźniów Samarii i córek jej [północne dziesięcioplemienne królestwo]: tedyć też przywiodę pojmanych więźniów twoich w pośrodku ich (w. 53) [w tym wersecie Bóg obiecuje, że wszyscy oni skorzystają z restytucji. Uwięzienie, o którym tu mowa nie może być żadnym innym jak uwięzieniem w śmierci, ponieważ ci, o których tu mowa wówczas już nie żyli. Mesjasz przyjdzie w Tysiącleciu, aby otworzyć bramy grobu i uwolnić więźniów — Iz. 61:1; Zach. 9:11]; abyś tak nosiła hańbę twoją, a wstydziła się za wszystko, coś czyniła, a tak abyś je ucieszyła (w. 54) [królestwo składające się z dwu plemion, do którego skierowane są powyższe słowa, z powodu popełnienia większych nieprawości (jak to wielokrotnie pokazuje kontekst) podnosiło na duchu pozostałych a tym samym zachęcało ich do grzeszne-

go postępowania, które Bóg, oczywiście, bardzo ganił]”.

„Jeśliżec siostry twoje, Sodoma i córki jej, wrócą się do pierwszego stanu swego, także Samaria i córki jej wrócą się do pierwszego stanu swego: tedy się też i ty z córkami twymi nawrócisz do pierwszego stanu swego (w. 55) [dla wszystkich dostępna będzie restytucja (Dz. Ap. 3:21), powrót do pierwotnego stanu doskonałości jaką ludzkość miała w Adamie zanim na świecie pojawił się grzech]”.

„Ponieważ Sodoma siostra twoja nie była powieścią w ustach twoich w dzień pychy twojej. Pierwej niż była objawiona złość twoja, jako za czasu obelżenia od córek Syryjskich, i wszystkich, którzy są około nich, córek Filistyńskich, które cię niszczyły ze wszystkich stron. Niecnotę twoją i obrzydliwość twoją ponosisz, .mówi Pan (ww. 56—58) [dlatego Bóg kierując się swoją sprawiedliwością zesłał należą im karę]”.

„Bo tak mówi Panujący Pan: Tak uczynię z tobą, jakoś uczyniła, gdyś wzgardziła przysięgą i złamała przymierze (w. 59) [Izrael pogardził przysięgą złożoną przy górze Synaj]. Wszakże wspomnę na przymierza moje z tobą, uczynione za dni młodości twojej, i stwierdzę z tobą przymierze wieczne (w. 60) [Przymierze Nowe]. I wspomnisz na drogi twoje, i .zawstydzisz się, gdy przyjmiesz siostry twoje starsze nad cię, i młodsze niż ty, i [w Tysiącleciu] dam ci je za córki [cielesny Izrael nawróci je do Pana i z jego ręki otrzymają błogosławieństwa restytucji], ale nie według przymierza twego (w. 61) [nie na mocy Przymierza Zakonu zawartego z Izraelem przy górze Synaj]”.

„A tak utwierdzą przymierze [nowe] moje z tobą, a dowiesz się, że ja Pan (w. 62) [gdzie całym sercem powrócą do Boga]. Abyś wspomniła, i zawstydzila się, i nie mogła więcej otworzyć ust dla wstydu swego, gdy cię oczyszczę od wszystkiego, coś uczyniła, mówi panujący Pan (w. 63) [z ustępu tego widzimy, że Sodom, Samaria i Izrael mają mieć wspólny udział w błogosławieństwach, którymi cała ludzkość będzie obdarzona przez Mesjasza w Tysiącleciu, i że błogosławieństwo to przeznaczone jest nie tylko dla żyjących, ale i dla tych, którzy spoczywają w grobach; patrz też Ps. 22:30; 86:9; 90:3]”.

TYMCZASOWOŚĆ CZĘŚCIOWEGO ZAŚLEPIENIA IZRAELA

Apostoł Paweł w liście do Rzym. 11, szczególnie w ww. 25—33, pokazuje, że w wieku Ewangelii cielesny Izrael miał się znaleźć w stanie częściowego zaślepienia, a poganie mieli się stać odbiorcami Bożej łaski. Stan ten miał trwać długo aż wystarczająca liczba pogan zostanie próbnie pozyskana i wraz z tymi Żydami, którzy byli prawdziwymi Izraelitami, całkowicie dopełni liczbę wybranych. Następnie, w wieku Tysiąclecia, cielesny Izrael miał być wybawiony z częściowego zaślepienia i grzechu przez wielkiego Wybawiciela (Mesjasza) i ponownie dostąpić Bożej łaski pod warunkami danego Przymierza Nowego. Dlatego właściwe jest rozważenie w związku z tym 11 rozdziału do Rzymian. Zanim przystąpimy do przebadania szczegółów, poczynimy kilka ogólnych uwag.

Najpierw Bóg ofiarował Izraelowi jako narodowi, pod warunkiem że będzie posłuszny Jego przymierzu (2 Moj. 19:5, 6), przywilej należenia do wybrańców, zostania królestwem kapłanów, które we właściwym czasie dokona pojednania pomiędzy Bogiem i światem. Gdyby Izrael był wierny, tylko on skorzystałby z tego przywileju, ale ich niewierność, jako narodu od czasu do czasu była okazywana, szczególnie przez odrzucenie Bożych posłanników. Na przykład, w modlitwie Eliasza znajdujemy oświadczenie, że „synowie Izraelscy opuścili przymierze twoje, ołtarze twoje zburzyli, i proroki twoje mieczem pomordowali, a zostałem ja sam, i szukają duszy mojej, aby mi ją odjęli” (1 Król. 19:10, 14, porównaj Rzym. 11:2, 3). Izrael jako naród w szczególny sposób okazał swoją niewierność gdy odrzucił swego Mesjasza (Jana 1:11). W związku z tym Bóg odjął od niego jako narodu ofiarowany mu ów wielki przywilej i dał go duchowemu Izraelowi (Mat. 21:43), którego Głową jest Jezus, który rzeczywiście wypełnił warunek podany w 2 Moj. 19:5, 6 i tym samym uzyskał tę warunkową propozycję i którego Ciało składa się: po pierwsze z tych, którzy od rozpoczęcia się wieku Ewangelii (Jana 1:12, 13) byli prawdziwymi Izraelitami, którzy mimo, iż nie byli w stanie zachować doskonale Zakonu, w duchu byli wobec niego lojalni, a sprawiedliwość Chrystusowa uzupełniała ich braki (Rzym. 8:

1—4), i po drugie z reagujących na powołanie pogan od czasów Korneliusza. W związku z tym, pierwsza propozycja przywileju stania się klasą królestwa została skierowana (po Jezusie) do tych Żydów, którzy byli prawdziwymi Izraelitami, którzy stanowili „ostatki podług wybrania z łaski” (Rzym. 11:5). I gdyby było dość prawdziwych Izraelitów, aby uzupełnić pełną liczbę wybranych, żaden poganin jako taki (który nie był prozelitą) nie otrzymałby przywileju zostania członkiem klasy królestwa. Ale nie było tylu prawdziwych Izraelitów, którzy dostarczyliby pełnej liczby wybranych. Aby uzupełnić niedobór Bóg nawiedził narody pogańskie (Dz. Ap. 15:14) i z nich wybrał brakującą liczbę wybranych.

BŁOGOSŁAWIENIE IZRAELA POPREDZA BŁOGOSŁAWIENIE ŚWIATA

Obecnie przytoczymy list Apostoła Pawła do Rzym. 11:7—12, 15 podając w nawiasach uwagi: „Cóż tedy? Czego Izrael szuka, tego nie dostał [głównego miejsca w Boskiej łasce i służbie, ponieważ próbował je zdobyć nie przez wiarę ale przez uczynki]; ale wybrani [składający się z prawdziwych Izraelitów i pogan] dostąpili, a inni ([wszyscy Żydzi z wyjątkiem prawdziwych Izraelitów] zatwardzeni są. (Jako napisano: por. Iz. 29:10; 6:9, 10) Dał im Bóg ducha twardego snu, oczy, aby nie widzieli, i uszy, aby nie słyszeli), aż do dzisiejszego dnia. A Dawid mówi [Ps. 69:23, 24]: Niechaj im będzie stół ich sił i ułowieniem i otrąceniem i odpłatą. Niech zaćmione będą oczy ich, aby nie widzieli, a grzbietu ich zawsze nachylaj. Mówię tedy: Aż się potknęli [o Mesjasza, »kamień obrażenia i opoką odrącenia«, Iz 8: 14], aby padli {odpadli na zawsze od Bożej łaski}? Nie daj tego Boże [’Nie odrzuci Bóg ludu swego, którego przejrzał’, w. 2]! Ale przez ich upadek [ich zaniedbania w zostaniu członkami wybrańców] doszło zbawienie {zbawienie przez wybór} pogan [począwszy od Korneliusza], aby je do zawiści przywiódł. A ponieważ upadek ich jest bogactwem świata, a umniejszenie ich [wybranie jedynie części z nich, „ostatków”, w poczet klasy wybranych] bogactwem [proporcjonalnym wzbogaceniem się] pogan, jakież daleko więcej ich zupełność [odzyskanie przez nich na początku Tysiąclecia tego co stracili jest sygnałem rozpoczęcia błogosławienia wszystkich ludzi]? ... Albowiem jeśli odrzucenie ich jest pojednaniem świata, coż będzie [daje do zrozumienia] przyjęcie ich z powrotem do Boskiej łaski], tylko ożycie od umarłych, [przez zmartwychwstanie]?”

ILUSTRACJA DRZEWA OLIWNEGO

W ww. 16—24 Apostoł ilustruje przypadek narodu wybranego na przykładzie drzewa oliwnego. Korzeń to Przymierze związane przysięgą (1 Moj. 22:16—18); tustość — błogosławieństwa, które ono przynosi; drzewo przedstawia Izrael jako naród wybrany, któremu dano obietnice (Rzym. 9:4); gałęzie to Izraelici jako

jednostki; odłamane gałęzie pokazują niewiernych Izraelitów z okresu żniwa żydowskiego; pozostałe naturalne gałęzie przedstawiają prawdziwych Izraelitów z tegoż okresu; dzikie („płonne”) drzewo oliwne to świat pogański; wszczepione gałęzie przedstawiają wybranych pogan, którzy jako przyłączone gałęzie do drzewa i współuczestnicy korzenia i tustości symbolicznego drzewa oliwnego posiadającego symboliczne naturalne gałęzie. Po odłamaniu symbolicznych gałęzi nie przynoszących owoców, zabrakło symbolicznych owocujących gałęzi, które wypełniałyby właściwie koronę drzewa. Wobec tego Bóg zwrócił się do symbolicznego dzikiego („płonnego”) drzewa oliwnego i wybrał z niego wystarczającą liczbę odpowiednich gałęzi, które zastąpiłyby brakującą liczbę gałęzi wyciętych z symbolicznego szlachetnego drzewa i wszczepił je w nie. Praca ta trwała przez cały wiek Ewangelii od czasów Korneliusza i była uzupełniana przez kolejne wszczepianie niektórych wyłamanych gałęzi w ich własne drzewo (ww. 23, 24). Jest dosyć miejsca tylko dla jednego drzewa — jednego wybranego narodu, który stał się duchowym Izraelem, i w wieku Ewangelii przy pomocy korzenia wydawał duchową tustość zamiast tustości naturalnej wydzielanej poprzednio — drzewa mającego gałęzie pochodzące z dwóch źródeł, żydowskiego i pogańskiego, i wszyscy, zarówno Żydzi, jak i poganie, cieszą się takim samym powołaniem, wyborem, obietnicami i błogosławieństwami.

CAŁY IZRAEL BĘDZIE WYZWOLONY

Teraz zajmiemy się ww. 25—33: „Bo nie chcę, abyście nie mieli wiedzieć, bracia! tej tajemnicy [Boskiego sekretu, według zamierzeń wtedy zrozumiałego jedynie dla wybranych], (żebyście nie byli sami u siebie mądrymi) [abyście nie stali się nadętymi, raczej życzę wam, żebyście to zrozumieli, tak aby pomogło wam to przyoblec się w pokorę], iż zatwardzenie [lub zaślepienie głowy i serca] z części [było to częściowe zaślepienie, lub zatwardziałość, które można rozpatrywać w podwójnym znaczeniu: (1) dotknęło ono część — większą część — Izraela i (2) nie objęło ono całej głowy i serca, bowiem w pewnych sprawach głów i serc Izraelici nie zostali zaślepieni, czyli zatwardziali, skoro zachowali pewne zarysy Prawdy biblijnej oraz pewne dobre cechy charakteru] przyszło na Izraela [na część niewierzącą], póki by [zaślepienie, czyli zatwardziałość jest ograniczona — Ezech. 36:26] nie weszła [dosłownie,.. nie zostałyby zebrana spośród rodzaju ludzkiego w Ciało Chrystusowe] zupełność pogan [narodów; pełna liczba pogan].

A tak [przez skompletowaną i wyniesioną do chwały klasę wybranych (Rzym. 8:17—23), z której duża część to poganie] wszystek Izrael [zarówno żyjący, jak i umarli owego czasu (Łuk. 2:34)] będzie zbawiony [nie wiecznie, ale od: (1) swego zaślepienia, czyli stanu zatwardziałości i (2) od wyroku Adamowego (Rzym. 5:17—19; 1 Tym. 2:4—6; 4:10;

Jana 3:16, 17; Tyt. 2:11; 1 Jana 2:2). Wszystkie zacytowane właśnie odnośniki uczą o uniwersalności zbawienia od wyroku Adamowego a nie do życia wiecznego; bo w każdym przypadku stwierdza się lub daje do zrozumienia, że okup jest tą przyczyną, ponieważ okup za wszystkich jest zasługą wyzwolenia wszystkich od tego wyroku. Omawiając powyższe wersety w innym kontekście, pokazaliśmy, że nie uczą one o uniwersalizmie. W związku ze słowami »wszystek Izrael będzie zbawiony« jest pokazane, że zbawienie, o którym tu mowa, odnosi się do zaślepienia lub zatwardziałości Izraela W Wieku Ewangelii (ww. 25, 26) i jego grzechów Adamowych (ww. 26, 27); więc nasze uwagi podane powyżej o zbawieniu, z którego wszyscy z nich skorzystają, zostały potwierdzone kontekstem i równoległymi ustępami], jako napisano [w następujących słowach Apostoła nie przytacza żadnego ustępu, ale sumuje nauki zawarte w kilku wersetach]: „Przyjdzie z Syjonu [zarówno z nominalnego cielesnego Syjonu, z którego wyszedł Jezus oraz żydowska część klasy Chrystusowej, oraz z nominalnego duchowego Syjonu, z którego wyszła przeważająca większość pogańskiej części klasy Chrystusowej, stosunkowo niewielu przyszło do klasy wybranych wprost ze świata. Ta część wersetu pokazuje skąd pochodzą wybrani i nie odnosi się ona, jak to niektórzy myślą, do adwentu Mesjasza, bowiem w swoim adwencie, On nie wychodzi z Syjonu, ale doń przychodzi w licznych znaczeniach tego słowa] wybawiciel [Głowa i Ciało], i odwróci niepobożności od Jakuba [te słowa odnoszą się do Jego wybawienia Żydów z zaślepienia lub zatwardziałości, jakie ich spotkało w Wieku Ewangelii, o czym wspomina w. 25]. A toć będzie przymierze moje z nimi [Przymierze Nowe wypisane na ich sercach i umysłach Boże prawo i długo przed zakończeniem tego aktu wyleczy ich z tego zaślepienia (Jer. 31:31—34; Ezech. 36:26)], gdy odejmę grzechy ich [co się dokona przez przypiecztowanie tego przymierza na rzecz Boga przez pokropienie antytypicznej księgi krwią Chrystusa. Pokropienie tej księgi przez Mojżesza (2 Moj. 24:8; Żyd. 9:19) stanowi typ zadośćuczynienia Boskiej sprawiedliwości, co się dokona przez okupową zasługę. Tym samym rozumiemy, że wyrażenie »odwróci niepobożności od Jakuba« oznacza wybawienie całego Izraela z zaślepienia wieku Ewangelii, a wyrażenie »gdy odejmę grzechy ich« oznacza zastosowanie zasługi okupowej, dzięki której Izrael będzie wybawiony od wyroku Adamowego. Tak więc w tych dwu znaczeniach, a nie w sensie wiecznego zbawienia, cały Izrael będzie wybawiony]”.

„MIŁYMI DLA OJCÓW”

Dowiodłszy, że cały Izrael będzie zbawiony w tych dwóch znaczeniach tego wyrażenia, Apostoła przechodzi do omówienia sposobu, jaki Bóg przygotował aby tego dokonać. Przekonamy się, że jego rozumowanie jest jednym z najbardziej przekonujących w Biblii, dowodzące,

że w Wieku Ewangelii Bóg gromadził wybranych (Żydów i pogan) spośród rodzaju ludzkiego, aby w Tysiącleciu posłużyć się nimi jako swymi narzędziami do błogosławienia nie wybranych (Żydów i pogan), żywych i umarłych: „A tak według Ewangelii [tego zarysu o wysokim powołaniu], nieprzyjaciółmi są [dla zaślepionych lub zatwardziałych Izraelitów prawda o Mesjaszu jako namaszczonej grupie składającej się z wybranych Żydów i pogan, którzy w wieku Ewangelii okazywali, iż cierpią za grzech, aby następnie doprowadzić do pojednania Boga i ludzkości, rzeczywiście była kamieniem obrażenia (Iz. 8:14), budząc w nich wrogość] dla was [obróciło się to na dobro tych pogan, którzy odpowiedzieli na wysokie powołanie]; lecz według wybrania [starotestamentowego ludu Bożego] są miłymi [Bogu nadal] dla ojców [przez ich pokrewieństwo z Abrahamem, Izaakiem i Jakubem są dziedzicami zachowującymi pewne błogosławieństwa, które będą ich błogosławieństwami w Tysiącleciu], Albowiem darów swoich [jako dary Bóg przyrzekł im cztery szczególne rzeczy: (1) naczelną rolę wśród narodów Tysiąclecia, (2) szansę otrzymania pierwszych błogosławieństw związanych z Tysiącleciem, (3) przywilej Przymierza Nowego oraz (4) przywilej odzyskania ziemi izraelskiej] i wezwania [możliwość objęcia w Tysiącleciu stanowiska nauczycieli, którzy będą nawracać cały świat pogański przemieniając go w królestwo] Bóg nie żałuje [nie będzie żałował; te dary i to wezwanie stało się ich własnością bezwarunkową z powodu ich pokrewieństwa z ojcami, Bóg sprawił, że są niezbywalne. Wobec tego mają pewność, że otrzymają je w Tysiącleciu, i to dowodzi że Bóg nie odrzucał Izraela na zawsze]”.

DLACZEGO NIEKTÓRZY POGANIE ZOSTALI PRZYJĘCI

Zwróćmy uwagę jak wersety 30—32 mówią o wybranych jako o zgromadzonych, właśnie w celu błogosławienia nie wybranych Izraelitów i pogan: „Bo jako i wy [słowa te skierowane są do pogan wybranych w Wieku Ewangelii niekiedy przed waszym wyborem spośród narodów] nie wierzyliście Bogu [okazywaliście niewiarę i nieposłuszeństwo, gdy postępowaliście tak jak inni poganie], ale teraz [w czasie powołania wyborczego] dostąpiliście miłosierdzia [wysokiego powołania] dla ich niedowiarstwa {niewiara Izraela dała w rezultacie niewystarczającą liczbę Izraelitów przysposobioną do uczynienia zadość wymaganiom wyboru Wieku Ewangelii. Zatem niewiara Izraela stworzyła poganom sposobność uzupełnienia brakującej liczby wybranych i w ten sposób przez niewiarę Izraela miłosierdzie wysokiego powołania Wieku Ewangelii przypadło w udziale sporej liczbie pogan — „wy”}, tak i oni zaślepieni, czyli zatwardziali Izraelici] teraz [przez cały Wiek Ewangelii] stali się nieposłusznymi [okazując nieposłuszeństwo szczególnie w odrzucaniu Chrystusa przez ten cały wiek], aby dla miłosierdzia wam okazanego [wysokie po-

wołanie wywyższy wiernych wybranych do Boskiej natury i współdziedziectwa z Chrystusem i to właśnie jest tym szczególnym miłosierdziem okazanym wybranym, o którym tu mowa. Okazywanie miłosierdzia tego wysokiego powołania ma na celu błogosławienie zaślepionych Izraelitów w Tysiącleciu, jak to pokazują następujące słowa:] i oni miłosierdzia dostąpili [które w przyszłym wieku okażą wybrani]”.

„Albowiem [z powodu ich niewiary — w. 20] zamknął uniemożliwiając takim zrozumienie swego Słowa, co spowodowało, że coraz bardziej schodzili na drogę zła] je Bóg wszystkie [nie wybranych] w niedowiarstwo [dlaczego zamknął ich w niewierze, i to w takiej niewierze, która trwała przez cały wiek Ewangelii aż do śmierci takich osób? Święty Paweł wyjaśnia:], aby się nad wszystkim zmiłował [gdyby to życie zakończyło możliwość wszelkiej próby dla nich, Bóg zniszczyłby swój własny cel z powodu „zamknięcia” ich w niedowiarstwie aż do śmierci, Jego celem bowiem było okazanie im wszystkim miłosierdzia. W takim wypadku śmierć skutecznie wykluczyłaby okazanie im miłosierdzia. Możemy być pewni, że Bóg w taki sposób nie opracował swego Planu, aby zniweczyć cel swego Planu. Zamieszanie w tym przedmiocie wynika z błędu, że w tym życiu kończy się próba dla wszystkich. Rzeczywiście kończy się ona dla tych, którym dana była sposobność zyskania obecnego, wyborczego, zbawienia, ale nie kończy się dla tych, którzy nie mieli tu takiej sposobności. Ci, jak ucza te wersety, zostali zamknięci w niedowiarstwo i w tym stanie pozostali aż do śmierci po to, aby Bóg mógł im okazać swoje miłosierdzie. Stąd okazane im będzie miłosierdzie po wzbudzeniu ich ze stanu śmierci. Kiedy to nastąpi? Wersety 25—27 mówią, że stanie się to po skompletowaniu wybranych, w czasie gdy działać będzie Przymierze Nowe (Jer. 31:29—34), które jest Przymierzem Tysiąclecia. Tak więc w Tysiącleciu zaślepieni, czyli zatwardziali Żydzi (w rzeczywistości wszyscy nie wybrani) zostaną wzbudzeni i zbawieni przez miłosierdzie, którym obejmą ich wybrani, od zaślepienia i grzechów Adamowych, jak ucza wersety 26, 27]”.

DLACZEGO NIE WYBRANI SĄ ZAŚLEPIENI

Dlaczego Bóg teraz zamknął nie wybranych Żydów i pogan w niedowiarstwie, aby w Tysiącleciu dać im sposobność zyskania zbawienia? Dlaczego nie dał im tej sposobności teraz? Odpowiadamy, że Bóg przystosował swój plan do potrzeb wszystkich. Niektórzy mają taką naturę, że przez wierne korzystanie z Bożej łaski mogą zyskać zbawienie wyborcze, natomiast inni mają taką naturę, że nie mogą teraz wiernie korzystać z łaski Bożej i tym samym nie mogą oni współzawodniczyć w zbawieniu wyborczym.

Dlaczego ta różnica? Pismo Święte wyjaśnia, że różnica ta wynika ze stosunku jaki ludz-

kość ma do wiary z punktu widzenia okupu Jezusa, zapewniającego każdemu człowiekowi jedną sprzyjającą sposobność osiągnięcia zbawienia. Nie wszyscy posiadają wiarę (2 Tes. 3:2). Teraz jest wiek wiary. Tylko ci, którzy mają taką wiarę, która ufa tam, gdzie nie mogą znaleźć Boga, mogą w tej próbie wiary zyskać zbawienie w tym wieku. Bóg daje takim sposobność osiągnięcia zbawienia wyborczego i jeśli dowiodą oni, że są wierni, osiągną je. Lecz jeśli okręt ich wiary się rozbije, jak w przypadku Judasza, zginą bezpowrotnie (2 Piotra 2:12).

Gdyby klasie niedowiarków dano sposobność zyskania zbawienia wyborczego a nie posiadaliby wymaganej wiary, byłiby bezpowrotnie zgubieni. Żeby do tego nie dopuścić, Bóg przedstawia Prawdę i swoje sposoby postępowania tak, aby ich zaślepić, czyli zatwardzić przeciw-

ko nim i tym samym zamyka ich w niedowiarstwie. Zatem celem Boga jest (1) uchronić ich przed wiecznym zniszczeniem oraz (2) zachować ich na próbę życia aż do Tysiąclecia, w którym w warunkach nie opierających się na wierze, dana będzie tym, którym brak wiary sprzyjająca sposobność zyskania życia, „Albowiem zamknął je Bóg wszystkich w niedowiarstwo, aby się nad wszystkimi zmiłował”. Nic więc dziwnego, że na takie okazanie mądrości, sprawiedliwości, miłości i mocy, Apostoł wznosząc się na wyżyny czci i wysławiania woła (w Rzym. 11:33): „O głębokości bogactwa i mądrości i znajomości Bożej! Jako są nie wybadane [dla cielesnych umysłów] sądy jego, i niedoścignione drogi jego [Bóg objawia je jedynie duchowo usposobionym — 1 Kor. 2:7—14]”.

BS '86, 81.

INTERESUJĄCE PYTANIA I ODPOWIEDZI

WTÓRE PRZYJŚCIE JEZUSA PRZYJŚCIEM OSOBISTYM

Pytanie: Czy Jezus przychodzi i rzeczywiście i osobiście na ziemię w swoim wtórym adwencie, czy też pozostaje On w niebie i na ziemi prowadzi tylko pracę dla zbawienia rodzaju ludzkiego?

Odpowiedź: Biblia jasno pokazuje, że Jezus rzeczywiście przychodzi na ziemię osobiście w czasie swojego wtórego adwentu. Z wielu Pism odnoszących się do tej sprawy, zauważmy co następuje:

(1) U Jana 14:2, 3 kontrast pomiędzy Jego odejściem i ponownym przyjściem dowodzi, że Jego wtóry adwent będzie rzeczywisty i osobisty.

(2) W Dz. Ap. 1:11 Jego ponowne przyjście w podobny sposób jak wstąpił On do nieba, dowodzi tej samej myśli.

(3) Dz. Ap. 3:19—21 pokazują, że On miał być zatrzymany w niebie *aż do* czasów restytucji wszystkich rzeczy, co oznacza, że On w tym czasie opuści niebo i przyjdzie na ziemię.

(4) Jego zstąpienie z Nieba (1 Tes. 4:18) dowodzi Jego osobistego przyjścia.

(5) 1 Tes. 4:1.7 zapewnia, że żyjący świeci spotkają Go w atmosferze ziemi, a to dowodzi Jego osobistego powrotu do atmosfery ziemi.

(6) Przypowieść o człowieku zacnego rodu (Łuk. 19:12—27) przez kontrastowe przedstawienie jego udania się do dalekiej krainy, aby otrzymać królestwo i późniejszego powrotu, demonstrowa, że powrót naszego Pana jest tak samo osobisty i faktyczny, jak osobistym i faktycznym było Jego opuszczenie ziemi i udanie się do nieba.

(7) Filip. 3:20, 21 pokazuje, że Jego przyjście jest z nieba („skąd też”), skąd święci w zgodzie z naukami Pisma Świętego wyglądają przyjścia Jezusa dla ich wyzwolenia. Jeśli On przychodzi z *nieba*, Jego przyjście oczywiście musi być osobiste.

Wyraźne kontrasty tych siedmiu ustępów, do których mogłyby być dodane inne, pokazują jasno, że powrót naszego Pana w Jego wtórym adwencie jest faktyczny i osobisty.

JEZUS NIEWIDZIALNY DLA OCZU LUDZKICH

Pytanie: Czy wtóre przyjście Jezusa jest widzialne dla oczu ludzkich?

Odpowiedź: Stosownie do poglądów różnych wyznań nasz Pan powróci będąc widzialny dla oczu ludzi, na literalnym obłoku, przyodziany w płomienisty ogień, jaśniejąc literalnym światłem jaśniejszym od słońca i trąbiąc na literalnej trąbie tak głośno, aby było słychać na całej ziemi. Pogląd ten ma na celu nastraszenie ludzi by okazali skruchę. Jest to najbardziej absurdalny pogląd. Nie pozostaje on w harmonii z Pismem Świętym, rozumem oraz faktami i gwałci zasady interpretacji biblijnej. Jest bowiem wysnuty z literalnej interpretacji symbolicznych ustępów, takich jak przypowieści, symbole i niejasne wyrażenia, które zgodnie z użyciem w Biblii i regułami języka, rzecz jasna, muszą być Interpretowane symbolicznie. Pogląd ten opiera się na fałszywej metodzie interpretacji, lecz jego absurdalność staje się widoczna na podstawie logicznej analizy.

Na przykład, z punktu widzenia kulistości ziemi, w jaki sposób ludzie na antypodach miejsca Jego przybycia, mogliby widzieć Jego przyjście? Nawet gdyby po swoim przyjściu, jak to się sugeruje, pozostawał nieruchomy w jakimś miejscu nieba przez 24 godziny w celu obrócenia się ziemi wokół osi, aby stać się widocznym na całej Ziemi od wschodu do zachodu, to jednak okrągłość ziemi spowodowałaby Jego niewidoczność na obszarze kilkuset mil na północy i na południu. Chmury formujące się w obrębie atmosfery ziemi, okrągłość ziemi, jak też jej wielkość, czyniłyby Go niewidocznym już z niewielkiej odległości. Lite-

ralna trąba, grająca wystarczająco głośno, aby było słychać ją na całej Ziemi, musiałaby spowodować popękanie błon bębenkowych u wszystkich w obrębie przynajmniej 12 000 mil. Gdyby światło z chwalebego ciała Jezusa stało się-widoczne dla ludzi, to byłiby oni natychmiast oślepieni, tak jak był oślepiiony Saul w drodze do Damaszku, natomiast gdyby mogli zobaczyć ciało Jezusa, to natychmiast padliby martwi, ponieważ nikt nie może widzieć Go i żyć) 2 Moj. 33:20; Żyd. 1:3; 1 Tym. 6:16). I jeżeli wszechświat byłby rozumiany literalnie w ustępach mówiących o niebiosach i ziemi, uciekających przed Jego obliczem (Obj. 20:11 itd.), to musiałby przeminać dawno temu (tak!), natychmiast po stworzeniu, ponieważ Jego oblicze jest zwrócone na wszystkie rzeczy. Tak więc właściwe metody interpretacji Biblii, rozum i fakty, sprzeciwiają się myśli, że nasz Pan Jezus w swoim powrocie ukaże się oczom ludzi, że będzie widzialny.

Bezstronne, pełne czci i uważne badanie Pisma Świętego wyjaśnia fakt, że powrót naszego Pana będzie niewidzialny dla wzroku ludzi, lecz widzialny dla ich umysłowego widzenia, dla ich oczu zrozumienia.

Biblia bezpośrednio naucza, że Jezus nie będzie więcej widziany *fizycznymi oczyma istot ludzkich*. „Jeszcze maluczko, a świat mię już więcej nie ogląda” (Jana 14:19). To stwierdzenie naszego Pana jest bezspornie trafne. Podczas gdy powinowactwo oraz 1 Jana 3:2 pokazują, że Kościół Pański zobaczy Go kiedy będzie przemieniony, Jana 14:19 jasno uczy, że nikt inny z rodzaju ludzkiego nie ujrzy Go. Oczywiście Jezus mówi tutaj o Sobie, jako o niewidzialnym na zawsze dla rodzaju ludzkiego w swoim chwalebnym, zmartwychwstałym ciele. Fakt ten jest jasno pokazany w stwierdzeniu świętego Pawła odnoszącym się do naszego Pana, odkąd On udał się by zamieszkać z Bogiem w chwale; „Który sam ma nieśmiertelność, i mieszka w światłości nieprzystępnej, którego [w Jego uwielbionym stanie] nie widział żaden z ludzi, *ani widzieć może*” (1 Tym. 6:16). Te ustępy bardzo wyraźnie pokazują, że nasz Pan od wyniesienia Go do chwały był i na zawsze pozostanie niewidzialny dla ludzi. Stąd też w swoim powrocie, On jest niewidzialny dla fizycznych oczu ludzkich.

JAKI RODZAJ OCZU UJRZY JEZUSA?

Pytanie: Jak należy rozumieć Obj. 1:7, gdzie jest powiedziane, że ujrzy Go wszelkie oko?

Odpowiedź: W Obj. 1:7 czytamy: „Oto idzie z obłokami [udręka w wielkim ucisku], a ujrzy go wszelkie oko, a ci, którzy go przebili”. Jeżeli byśmy interpretowali „obłoki” z tego wersetu literalnie, uczynilibyśmy go tekstem nauczającym absurdu, jak pokazaliśmy to powyżej; również gdybyśmy interpretowali wyrażenie wersetu „wszelkie oko” jako stosujące się do fizycznych oczu, uczynilibyśmy tekst ten sprzeczny z 1 Tym. 6:16 i Ew. Jana 14:19. Nie

trzeba mówić, że szacunek dla Słowa Bożego powinien powstrzymać nas od interpretowania Pism sprzecznie jednym z drugimi.

W jaki sposób możemy interpretować ten i podobne ustępy i zachować harmonię Biblii? Naszą odpowiedzią jest, że 1 Tym. 6:16 i Jana 14:19 są najwyraźniej literalne i odnoszą się do literalnego wzroku; stąd oczy z Obj. 1:7 muszą być symboliczne i odnosić się do naszego umysłowego wzroku — naszych oczu zrozumienia. Zatem ten werset oznacza, że druga obecność naszego Pana jest połączona z obłokami ucisku i że oczy zrozumienia u wszystkich ludzi, włączając nawet Żydów, będą otwarte na stosowną wiedzę o Nim. Tak właśnie pojmując „widzenie” święty Paweł oświadcza „Jezusa [teraz] *widzimy*” (Żyd. 2:9). Z pewnością on nie miał na myśli, że widzimy Jezusa naszymi naturalnymi oczami, ale raczej naszymi oczami zrozumienia, naszymi oczami umysłowymi.

Taką interpretację uzasadnia nie tylko jej rozumność i biblijne stosowanie w innych ustępach, ale również symboliczny charakter księgi Objawienia. Nasz Pan dał ją Janowi pod postacią znaków i symboli. Dlatego też *obłoki*, *oko* i *ujrzenie* z Obj. 1:7 należy interpretować symbolicznie. Odniesienie uczynione w tym wersecie do Żydów, którzy Go przebili, mających Go ujrzeć, rozstrzyga tę sprawę. A to dlatego, że Jezus we środe przed ukrzyżowaniem, czyli dwa dni przed tym zanim Żydzi po raz ostatni Go widzieli, powiedział im, że więcej Go nie ujrzą aż do Jego wtórego adwentu, kiedy powitają Go z okrzykiem uznania: „Błogosławiony, który idzie w imieniu Pańskim” (Mat. 23:39). Ustęp ten dowodzi, że nie o fizycznym wzroku jest tutaj mowa, gdyż oni widzieli Go fizycznymi oczami dwa dni po wypowiedzeniu tych słów. Zatem jest tu mowa o umysłowym wzroku, a to oznacza, że ci, którzy Go przebili, ujrzą Go podczas Jego wtórego adwentu, tj. nie swymi fizycznymi, ale umysłowymi oczami.

Dodatkowo potwierdza to wypowiedź Jezusa dwa dni przedtem — tzn. w dzień Jego triumfalnego wjazdu do Jeruzalem, cztery dni przed śmiercią — o ich umysłowym zaślepieniu z powodu grzechów (Łuk. 19:42, 44); a święty Paweł upewnia nas, że takie ich zaślepienie musi trwać dotąd, aż zupełna liczba wybranych z pogan będzie pozyskana (Rzym. 11: 7—10, 25—33). Wówczas, we wtórym adwencie będzie ono stopniowo usunięte i Żydzi zobaczą (zrozumieją) Jezusa jako ich Boskiego Mesjasza i Wybawcę. Tekstem bardzo podobnym do Obj. 1:7 zarówno w sensie jak i metodzie interpretacji jest Mat. 26:64. Te ustępy, z zaprezentowanego powyżej punktu widzenia, harmonizują z jasnymi oświadczeniami 1 Tym. 6:16 i Jana 14:19, a tak rozumiane dowodzą, że powrót naszego Pana jest niewidzialny dla fizycznych oczu ludzi, jakkolwiek dostrzegalny dla ich oczu umysłowych. BS '70, 29—30.

PSALM

1. *Przewodnikowi chóru. Synów Koracha. „Maskil”*,
2. Boże, na własne uszy słyszeliśmy, ojcowie nasi opowiadali nam o dziele, któregoś za ich dni dokonał, w czasach dawnych.
3. Twoją ręką wygnałeś narody, a osadziłeś ich. Złamałeś ludy, a ich rozkrzewiłeś.
4. Gdyż nie mieczem swoim zdobyli ziemię ani ich ramię dało im zwycięstwo, ale Twoja prawica i Twoje ramię, i światło Twego oblicza, bo upodobałeś w nich sobie.
5. Ty sam moim królem jesteś, Boże. Postanów o zwycięstwach Jakubowych!
6. Z Tobą odpieraliśmy naszych ciemnych. Imieniem Twoim deptaliśmy przeciwników naszych.
7. Bo nie na łuku moim polegamy ani miecz mój minie ocala.
8. Albowiem Ty nas ocaliłeś od naszych ciemnych, a nienawidzących nas pohańbiłeś.
9. Bogiem chlubimy się każdego dnia i wysławiać będziemy na wieki Twoje imię. *Sela*
10. A przecie porzuciłeś i zawstydziłeś nas, i nie wychodzisz z naszymi wojskami.
11. Sprawileś, że ustąpiliśmy wrogowi, a którzy nas nienawidzą, łup sobie wzięli.
12. Wydałeś nas jak owce na rzeź i rozproszyłeś nas pośród narodów.
13. Sprzedałeś lud Twój za nic, nie wadziłeś się o jego cenę.
14. Wydałeś nas na wzgardę sąsiadom naszym, na pośmiewisko i urąganie ludom dookoła.
15. Uczyniłeś nas przysłowiem narodów, ludy nad nami kiwają głową.
16. Cały dzień hańba moja przede mną i wstyd mój okrywa mnie.
17. Dla głosu człowieka który lży i obmawia, w obliczu wroga i mściciela
18. Wszystko to przyszło na nas, a nie zapomnieliśmy Ciebie i nie złamaliśmy Twego przymierza.
19. Nie cofnęło się serce nasze ani kroki nasze nie zboczyły ze ścieżki Twojej.
20. Choć rzuciłeś nas rozbitych między szakali i rozpostarłeś nad nami cień śmierci.
21. Gdybyśmy zapomnieli imię Boga naszego i wyciągnęli ręce nasze do cudzego boga.
22. Czy Bóg nie dowiedziałby się o tym, On, który zna tajniki serca?
23. Bo dla Ciebie zabijani jesteśmy co dzień, poczytani za owce rzeźne.
24. Ocknij się, czemu śpisz, Panie? Zbudź się, nie odrzucaj na zawsze!
25. Czemu Twoje oblicze zakrywasz, niepomny na naszą nędzę i ucisk nasz?
26. Bo leży w pyle dusza nasza, przyłgął do ziemi brzuch nasz.
27. Powstań ku naszej pomocy i wyzwól nas dla wiernej miłości Twojej.

(Psalm 44)

TERAŹNIEJSZĄ PRAWDĄ I ZWIASTUN CHRYSZTUSOWEJ EPIFANII
Niezależny Miesięcznik Religijny
Wydawany przez Świecki Ruch Misyjny „Epifania”

Czasopismo to wolne od wpływu jakichkolwiek wyznań, organizacji i wierzeń ludzkich broni Prawdy paruzyjnej, udzielonej przez Pana za pośrednictwem „onego Sługi”, jako podstawy wszelkiego dalszego rozwoju Prawdy; broni zarządzeń, statutu i testamentu, udzielonych przez Pana za pośrednictwem „onego Sługi”; oraz przedstawia i broni rozwijającą się Prawdę **epifaniczno-bazylejską** będącą pokarmem na czasie dla ludu Pańskiego, udzielanego według Jego woli. Zamówienia przez wpłaty prosimy kierować pod ad-

resem: Świecki Ruch Misyjny „Epifania”, Zarząd Główny, I Oddział Miejski PKO w. Poznaniu, numer konta 63513-58391-136. Prenumerata roczna za numery parzyste wynosi — 600 zł i za numery nieparzyste — 600 zł, łącznie za wszystkie numery (12) — 1200 zł. Cena pojedynczego numeru — 100 zł. Członkowie i sympatycy Ruchu nie będący w stanie opłacić prenumeraty mogą otrzymać niniejsze czasopismo bezpłatnie we właściwych zborach.